



Autor: Maciek Warda

GHS Nickel Rockers

10-46 R+RL, 9-42 R+RXL

Struny do gitary elektrycznej – to w nich zaczyna się przygoda z brzmieniem, to one sprawiają, że czujemy się komfortowo z naszym wiośłem. Najnowsze GHS-y Nickel Rockers są tego doskonałym przykładem.



Heksagonalny rdzeń stabilizuje strój i sprawia, że struna do końca swojego żywota zachowa te same właściwości na całej swojej długości.

GHS to najbardziej znana firma outsourcingowa, jeśli chodzi o produkcję strun. Jest naprawdę wiele firm, które sprzedają struny pod swoją marką, a które zostały właśnie wyprodukowane w fabryce GHS w Battle Creek w USA. Świadczy to nie tylko o doskonałym marketingu prowadzonych przez nich, ale też o jakości tych strun, której splendoru zakosztować pragnie wielu innych. Jeśli chodzi o swoje brzmienie, Nickel Rockers plasują się mniej więcej pośrodku skali (z lekkim przesunięciem w kierunku vintage) stworzonej dla strun GHS. Na prawym końcu mamy tam brzmienia „mellow” ze strunami GHS Brite Flats i Compound Nickel, a na lewym – barwy „bright” – Super Steels, Progressives

Cena: **46,50 i 38,60 PLN** Strona dystrybutora: **www.shop.warwick.de** Strona producenta: **www.warwick.de**



Boomers i Brushed Nickel. W praktyce daje to brzmienie, jakie znamy z rock and rolla lat siedemdziesiątych, ale pasuje ono także do jazzu i bluesa. Ich sygnał świetnie poddaje się przesterowaniu, a wszelkie efekty modulacyjne zyskują ledwie wyczuwalny vintage'owy charakter. O powstawaniu strun z nowej serii Nickel Rockers dowiadujemy się u samego producenta: GHS Nickel Rockers wnoszą ciepłą i okrągłą barwę owijki pure nickel na znacznie wyższy poziom. Co więcej, owijki są prowadzone na rolkach i w ten sposób wygładzane podczas sterowanego elektronicznie nawijania na heksagonalny rdzeń. Ta technologia podobno znacznie zmniejsza niechciane przydźwięki oraz zapewnia gładki i przyjemny kontakt ze struną.

Kilka podstawowych informacji technicznych o strunach Nickel Rockers przedstawia się następująco: owijkę wykonano z czystego niklu, co czuć pod palcami w postaci przyjemnego poślizgu. To odczucie bierze się także z powodu wygładzonej owijki, która daje gładkość i dużą wygodę

gry. W praktyce przekłada się to także na zredukowanie odgłosu chwytania gryfu, czyli nie zawsze pożądanego poświstu na strunach. Heksagonalny rdzeń stabilizuje natomiast strój i sprawia, że struna do końca swojego żywota zachowa te same właściwości na całej swojej długości. Wynikiem tego wszystkiego jest pozornie banalna rzecz, ale w praktyce jakże trudna do osiągnięcia – czyste brzmienie vintage.

PODSUMOWANIE

Informacja ostatnia, ale nie najmniej ważna jest taka: firma GHS przygotowała specjalnie dla Erica Johnsona dwa sygnowane zestawy. Oprócz tego dostępnych jest też dziewięć standardowych zestawów strun Nickel Rockers w różnych rozmiarach.